

Idź do

Przykładowy rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje o nowościach

## Życie to gra, czyli jak grać, by wygrać. Edycja dla kobiet

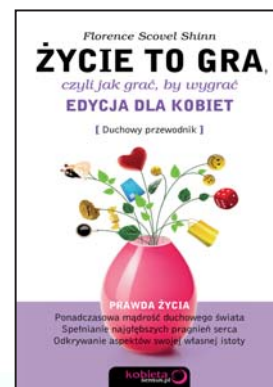
Autor: Florence Scovel Shinn

Tłumaczenie: Gabriela Górnicka

ISBN: 978-83-246-1970-2

Tytuł oryginału: [The Game of Life for Women: And How to Play It](#)

Format: 122x194, stron: 96



### Prawda życia

- Ponadczasowa mądrość duchowego świata
- Spełnianie najgłębszych pragnień serca
- Odkrywanie aspektów swojej własnej istoty

### Guru kobiecych dusz

Florence Scovel Shinn jest światowej sławy przewodniczką duchową. Z jej wiedzy oraz rad dotyczących odnalezienia sensu życia, spełnienia i sposobów na osiągnięcie życiowego sukcesu skorzystały już całe pokolenia. Książka Życie to gra, czyli jak grać, by wygrać. Edycja dla kobiet wiele lat po pierwszym wydaniu jest wciąż uznawana za jedną z najważniejszych pozycji z zakresu rozwoju wewnętrznego.

Chociaż oryginalne dzieło Florence Scovel Shinn oraz zawarte w nim wskazówki, historie i pouczenia odnosiły się do mężczyzn, szybko znalazły one uznanie także wśród przedstawicielek płci pięknej. Teraz wreszcie i Ty masz szansę poznać poruszające duszę koncepcje, specjalnie zaktualizowane oraz dostosowane do kobiecej wrażliwości i specyficznego punktu widzenia.

Co naprawdę rządzi Twoim życiem?

- Odszukaj odpowiedzi na dręczące Cię pytania.
- Uwierz w moc sprawiedliwości dziejowej.
- Doceń siłę wyobraźni.
- Zapanuj nad trzema sferami swojego umysłu.
- Dostrzegaj niezwykle możliwości nawet w beznadziejnych sytuacjach.

# Spis treści

1 Gra .....	7
2 Prawo dobrobytu .....	15
3 Moc słowa .....	23
4 Zasada braku oporu .....	31
5 Prawo karmy i prawo przebaczenia .....	39
6 Zrzucenie brzemienia .....	47
7 Miłość .....	55
8 Intuicja lub przewodnictwo .....	65
9 Doskonale wyrażenie siebie lub Boski Projekt .....	75
10 Zaprzeczenia i afirmacje .....	85

# Gra

Większość ludzi uważa, że życie jest walką, choć nie jest ono walką, lecz grą.

Tej gry nie można jednak wygrać bez znajomości duchowego prawa, a Stary i Nowy Testament przedstawiają zasady gry w niezwykle jasny sposób. Jezus Chrystus nauczał, że ta wspa-  
niała gra polega na *dawaniu i otrzymywaniu*.

„Kobieta zbiera to, co posiała”. To oznacza, że cokolwiek wysłała światu lub czyni, to do niej powróci; otrzyma to, co sama dała.

Jeśli sieje nienawiść, zbierze nienawiść; jeśli sieje miłość, zbierze miłość; jeśli krytykuje, spotka się z krytyką; jeśli kłamie, zostanie okłamana; jeśli oszukuje, zostanie oszukana. Jezus uczy nas także, że nasza wyobraźnia odgrywa kluczową rolę w grze życia.

„Z całą pilnością strzeż swego serca (lub wyobraźni), bo życie ma tam swoje źródło”. (Księga Przysłów 4,23)

To oznacza, że cokolwiek kobieta sobie wyobraża, prędzej czy później materializuje się w jej życiu. Znałam kobietę, która bała się pewnej choroby. To była rzadka choroba i trudno było się nią zarazić, lecz ona ciągle ją sobie wyobrażała i czytała o niej, aż choroba ujawniła się w jej organizmie. Ta kobieta umarła, ponieważ padła ofiarą własnej wypaczonej wyobraźni.

Dlatego, aby zwyciężyć w grze życia, musimy wyćwiczyć naszą wyobraźnię. Osoba obdarzona wyobraźnią, która nauczyła się tworzyć jedynie pozytywne obrazy, urzeczywistnia „każde słuszne pragnienie swojego serca” — pragnienie zdrowia, bogactwa, miłości, przyjaciół, doskonałego samospełnienia, najwyższych ideałów.

Wyobraźnię określa się jako „nożyczki umysłu”, które dzień po dniu wycinają pojawiające się w nim obrazy i prędzej czy później człowiek spotyka twory swojego umysłu w zewnętrznym świecie. Grecy mawiali: „Poznaj siebie”.

Istnieją trzy sfery umysłu: *świadomość*, *podświadomość* i *nadświadomość*. Podświadomość to siła bez kierunku. Podobnie jak para lub elektryczność, wymaga indukcji i poddaje się kierownictwu. Cokolwiek kobieta intensywnie odczuwa lub żywo sobie wyobraża, wywiera wpływ na podświadomość i zostaje urzeczywistnione w najdrobniejszych szczegółach.

Przykład: Znam kobietę, która w dzieciństwie udawała, że jest wdową. Przebierała się w czarne ubrania i nosiła długie czarne welon, a ludzie uważali ją za pomysłową i zabawną. Dorosła i wyszła za mąż za mężczyznę, którego mocno kochała. Niedługo potem jej mąż zmarł a ona nosiła długie, ciągnący się do ziemi welon przez wiele lat. Jej obraz siebie jako wdowy wrył się w jej podświadomość i w odpowiednim czasie urzeczywistnił się, choć spowodowało to tylko spustoszenie.

Świadomość określa się jako śmiertelny lub przyziemny umysł. To umysł ludzki, który widzi świat takim, jaki *się on wydaje*. Widzi śmierć, klęski, choroby, ubóstwo i ograniczenia wszelkiego rodzaju i wpływa na podświadomość.

Nadświadomość to Umysł Boski w każdym człowieku i królestwo doskonałych idei. W niej tkwi „doskonały wzór” opisywany przez Platona, *Boski Projekt*; ponieważ istnieje Boski Projekt dla każdego człowieka. „Masz swoje miejsce na ziemi, którego nie może zająć nikt inny; misję do wypełnienia, której nie może wypełnić nikt inny”.

W nadświadomości istnieje doskonały obraz Boskiego Projektu. Zwykle w świadomości pojawiają się jego prześliski w postaci nieosiągalnego ideału — „czegoś, co jest zbyt piękne, aby było prawdziwe”.

W rzeczywistości jest to prawdziwe przeznaczenie człowieka (lub cel jego życia), którego prześliski pochodzą od Nieskończonej Inteligencji *tkwiącej w człowieku*.

Jednak wielu ludzi nie zna swojego prawdziwego przeznaczenia i dąży do celów, które nie dają im poczucia spełnienia i których osiągnięcie przynosi im jedynie poczucie porażki i niezadowolenia.

Przykład: Pewna kobieta przyszła do mnie i poprosiła o modlitwę, aby wyszła za pewnego mężczyznę, w którym była bardzo zakochana. (Nazywała go A. B.).

Odpowiedziałam, że to byłoby naruszeniem duchowego prawa, ale pomodłę się, aby znalazła właściwego mężczyznę, który został wybrany dla niej przez Boga i należy do niej na mocy Boskiego prawa.

Dodałam: „Jeśli A. B. jest dla ciebie właściwym mężczyzną, nie możesz go stracić, a jeśli nim nie jest, znajdziesz innego mężczyznę”. Często widywała A. B., ale ich przyjaźń nie rozwijała się w pożądanym przez nią kierunku. Pewnego dnia zadzwoniła do mnie, mówiąc: „Wiesz, w ostatnim tygodniu A. B. nie wydawał mi się już taki wspaniały”. Odparłam: „Może to nie on, lecz inny mężczyzna został ci przeznaczony przez Boga”. Niedługo potem spotkała innego mężczyznę, który od razu się w niej zakochał i powiedział, że jest jego ideałem. Mówił jej wiele rzeczy, które zawsze pragnęła usłyszeć od A. B.

„To było niesamowite”, stwierdziła i wkrótce odwzajemniła jego miłość i zupełnie straciła zainteresowanie A. B. Ta historia pokazuje prawo substytucji. Niewłaściwa idea została zastąpiona właściwą, dlatego obyło się bez straty i wyrzeczeń.

Jezus Chrystus powiedział: „Szukajcie w pierw królestwa Bożego, a wszystko inne będzie wam dodane” i oświadczył, że królestwo Boże *jest w nas*. To królestwo *właściwych idei* lub

Boskiego Wzoru. Jezus Chrystus nauczał, że słowa odgrywają kluczową rolę w grze życia. „Bo na podstawie słów swoich będziesz usprawiedliwiony i na podstawie słów swoich będziesz potępiony”. Wielu ludzi ściągnęło na siebie nieszczęście poprzez swoje puste słowa.

Przykład: Pewna kobieta spytała mnie kiedyś, dlaczego żyje w biedzie i niedostatku. W przeszłości miała dom i otaczały ją piękne rzeczy, lecz zmęczona prowadzeniem domu często powtarzała: „Mam dość tych wszystkich rzeczy. Chciałabym zamieszkać w przyczepie”. Teraz mieszkam w przyczepie”, dodała. Ta kobieta sama wmówiła sobie przyczepę. Podświadomość nie ma poczucia humoru i ludzie często przez żarty doświadczają nieprzyjemnych doświadczeń.

Przykład: Kobieta, która miała dużo pieniędzy, często żartowała, że musi przygotować się na życie w przytułku. Po kilku latach znalazła się w nędzy, gdyż tworzone przez nią obrazy niedostatku i ograniczeń wpłynęły na jej podświadomość. Na szczęście to prawo działa w obie strony i można zamienić niedostatek w obfitość.

Przykład: Pewnego upalnego letniego dnia przyszła do mnie kobieta, która chciała, abym pomogła jej osiągnąć dobrobyt. Była wyczerpana, przygnębiona i zniechęcona. Powiedziała, że ma przy sobie tylko osiem dolarów. Odparłam: „Dobrze. Pobożosławimy te osiem dolarów i rozmnożymy je tak, jak Jezus Chrystus rozmnożył chleb i ryby”, ponieważ On uczył nas, że *każdy* ma moc błogosławienia i rozmnażania, uleczenia i osiągnięcia dobrobytu.

Zapytała mnie: „Co mam dalej robić?”. „Posłuchaj głosu intuicji”, poradziłam jej. „Czy masz jakieś przeczucie, żeby coś zrobić albo gdzieś pojechać?”. Intuicja to nauka płynąca z wnętrza duszy. To niezawodny przewodnik kobiety. Szerzej omówię jej działanie w następnym rozdziale.

Kobieta odpowiedziała: „Nie wiem. Mam przeczucie, żeby wrócić do domu rodzinnego. Wystarczy mi pieniędzy na bilet lotniczy”. Jej dom znajdował się w odległym mieście i rozum

podpowiadał jej: „Zostań w Nowym Jorku, znajdź pracę i zarób trochę pieniędzy”. „A więc wracaj do domu”, odparłam. „Nigdy nie lekceważ przeczucia”. Wypowiedziałam następującą modlitwę w jej imieniu: „Nieskończony Duchu, obdarz \_\_\_\_\_ obfitością. Jest ona nieodpartym magnesem przyciągającym wszystko, co jej się należy na mocy Boskiego Prawa”. Poleciłam jej także ciągle odmawiać tę modlitwę. Natychmiast wróciła do domu. Pewnego dnia natknęła się na starą przyjaciółkę rodziny. Dzięki niej otrzymała w cudowny sposób kilka tysięcy dolarów. Często mówiła mi potem: „Opowiedz ludziom o kobiecie, która przysłała do ciebie z ośmioma dolarami i przeczuciem”.

Przed każdą *kobietą otwierają się nieograniczone zasoby*, lecz można *uzyskać do nich dostęp* tylko poprzez pragnienie, wiarę lub modlitwę. Jezus Chrystus wyraźnie zaznaczył, że to Ty musisz zrobić pierwszy krok.

„Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a otworzą wam”. (Mt 7,7)

W Piśmie świętym czytamy: „Rozkazujcie Mi co do dzieła rąk moich”. Nieskończona Inteligencja, Bóg, jest zawsze gotowa spełnić nasze najblahsze i najważniejsze żądania.

Każde pragnienie niewypowiedziane lub niewyrażone jest żądaniem. Często dziwimy się, kiedy nasze życzenie zostaje nagle spełnione.

Przykład: Przed Świątami Wielkanocnymi widziałam w oknach kwiaciarni wiele pięknych drzewek różanych. Chciałam dostać takie drzewko i przez chwilę zobaczyłam je oczami wyobraźni, w drzwiach mojego domu. Nadeszła Wielkanoc, a wraz z nią piękne drzewko różane. Następnego dnia podziękowałam za nie mojej przyjaciółce i powiedziałam jej, że spełniła moje marzenie.

Odpowiedziała: „Nie wysyłałam ci drzewka różanego. Wysyłałam ci lilie!”. Kwiaciarka pomyliła zamówienia i wysłała mi drzewko różane tylko dlatego, że uruchomiłam prawo duchowe i *musiałam dostać drzewko różane*.

Jedynie lęk i wątpliwości uniemożliwiają kobiecie osiągnięcie najwyższych ideałów i spełnienie każdego słusznego pragnienia jej serca. Kiedy kobieta pragnie czegoś bez zamartwiania się, jej każde pragnienie zostaje natychmiast urzeczywistnione. W następnym rozdziale bardziej szczegółowo wyjaśnię naukową przyczynę tego fenomenu i przedstawię sposoby usunięcia lęku ze świadomości. Twój jedyny wrogiem to lęk przed niedostatkiem, lęk przed stratą i poczucie niepewności w *jakiejsz sferze życia*. Jezus Chrystus pytał: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” (Mt 8,26). Musimy zastąpić lęk wiarą, ponieważ lęk jest odwróceniem wiary; to wiara w zło zamiast dobro.

Celem gry życia jest wyraźne zobaczenie dobra i usunięcie z umysłu jakichkolwiek obrazów zła. Należy to zrobić, wpływając na podświadomość wizjami dobra. Pewna błyskotliwa kobieta, która osiągnęła ogromny sukces, powiedziała mi, że w jednej chwili zupełnie wymazała lęk ze swojej świadomości po przeczytaniu napisu wiszącego na ścianie pokoju. Zobaczyła zapisane wielkimi literami zdanie: „*Po co się zamartwiać? To prawdopodobnie nigdy się nie zdarzy*”. Te słowa trwale wryły się w jej podświadomość i teraz ta kobieta żywi silne przekonanie, że tylko dobro może pojawić się i *urzeczywistnić w jej życiu*.

W następnym rozdziale omówię różne metody wpływania na podświadomość. Pełni ona funkcję wiernego sługi każdego człowieka, lecz należy wydawać jej właściwe polecenia. Kobieta zawsze ma przy sobie cichego słuchacza — swoją podświadomość.

Wszystkie słowa i myśli wywierają wpływ na podświadomość i zostają urzeczywistnione w najdrobniejszych szczegółach. Przypomina to piosenkarkę nagrywającą piosenkę. Wszystkie nuty i tony jej głosu zostają zarejestrowane. Nawet jej kaszel i wahanie zostają zarejestrowane. Usuńmy więc z podświadomości wszystkie złe zapisy, których nie chcemy dłużej przechowywać, i stwórzmy w ich miejsce nowe i piękne.

Z przekonaniem wypowiedz na głos następujące słowa: „Teraz wymazuję i usuwam z mojej podświadomości (tymi



słowami) wszystkie nieprawdziwe zapisy. Rozpływają się w nicłość, ponieważ stanowią wytwór mojej pustej wyobraźni. Teraz tworzę doskonale zapisy dzięki Chrystusowi, który jest we mnie — zapisy *Zdrowia, Bogactwa, Miłości i Doskonałego Samospelnienia*". To kwadrat życia, *uwieńczenie gry*.

W kolejnych rozdziałach pokażę Ci, jak możesz *zmienić swoje życie, zmieniając swoje słowa*. Każda kobieta, która nie zna mocy słowa, jest zacofana.

**„Życie i śmierć są w mocy języka”.**  
(Księga Przysłów 18,21)